

# kancelarie rp

## Poradnik Prawo i podatki

WIĘCEJ PORAD NA  KANCELARIE.RP.PL

### ORZECZENIE

# Ograniczenie odpowiedzialności byłych członków zarządu spółek z o.o.

Stwierdzenie niekonstytucyjności przepisów będzie mogło stanowić podstawę wznowienia postępowań w sprawach, w których zapadły już wyroki przeciwko byłym członkom zarządu.



KATARZYNA SERWIN

radca prawny w Krzysztof Rożko  
i Wspólnicy Kancelaria Prawna

**T**rybunał Konstytucyjny 12 kwietnia 2023 r. orzekł, że były członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może uwolnić się od odpowiedzialności za dług niewyegzekwowany od spółki poprzez wykazanie, że dług ten nie istnieje.

Członkowie zarządu spółek z ograniczoną odpowiedzialnością odpowiadają solidarnie za zobowiązania tych spółek, w przypadku gdy egzekucja przeciwko spółkom okaże się bezskuteczna (o czym stanowi art. 299 kodeksu spółek handlowych). Jest to swoista sankcja cywilnoprawna za nieprawidłowe prowadzenie spraw spółki, czyli takie, które uniemożliwiło wierzycielom spółki zaspokojenie swoich wierzytelności.

Odpowiedzialność członka zarządu jest wyłączona, jeżeli: 1) we właściwym czasie złożono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym samym czasie wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu;

2) niezgłoszenie wniosku o ogłoszeniu upadłości nastąpiło nie z jego winy,

3) pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego lub niezatwierdzenia układu, wierzyciel spółki nie poniósł szkody.

Obecnie obowiązujące przepisy nie pozwalały członkowi zarządu na kwestionowanie w procesie przeciwko niemu istnienia samego długu. Prowadziło to więc do sytuacji, że członek zarządu, który nie był stroną pierwotnego postępowania przeciwko spółce toczącego się już po wygaśnięciu jego mandatu i w konsekwencji nie mógł kwestionować istnienia wierzytelności w tym postępowaniu, nie miał prawnej możliwości

TK uznał, że członkowie zarządu powinni mieć możliwość obrony przed roszczeniami, które mogą być fikcyjne

czynienia tego w postępowaniu wszczętym przeciwko niemu. Sąd rozpoznający powództwo przeciwko członkowi zarządu był bowiem związany wcześniejszym wyro-

kiem wydanym przeciwko spółce (zgodnie z art. 365 kodeksu postępowania cywilnego). Nie istniała więc możliwość zweryfikowania przez sąd, czy zasadzona przeciwko spółce wierzytelność w ogóle istnieje.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 12 kwietnia 2023 r., (sygn. P 5/19) orzekł, że art. 365 kodeksu postępowania cywilnego jest niezgodny z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 konstytucji, czyli z prawem do sądu, w zakresie, w jakim przewiduje związanie sądu w procesie wytoczonym na podstawie art. 299 § 1 kodeksu spółek handlowych z przeliczeniem, na podstawie którego wszczęto przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością bezskuteczną egzekucję, w sytuacji gdy były członek zarządu nie pełnił już swojej funkcji w chwili wytoczenia powództwa przeciwko samej spółce.

Trybunał Konstytucyjny zakwestionował również zgodność art. 299 § 1 i 2 kodeksu spółek handlowych z prawem do sądu w zakresie, w jakim nie przewiduje on możliwości, aby pozwany był członkiem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością uwolnić się od odpowiedzialności poprzez wykazanie, że wierzytelność stwierdzona orzeczeniem, na podstawie którego wszczęto przeciwko spółce bezskuteczną egzekucję, nie istnieje w sytuacji, w której orzeczenie zapadło w postępowaniu

wszczętym po dacie utraty przez pozwanego statusu członka zarządu spółki.

Wskazać należy, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego umożliwi byłym członkom zarządów spółek uwolnienie się

w procesie przeciwko byłemu członkowi zarządu może prowadzić do przedłużenia postępowania.

Sąd będzie bowiem musiał ponownie zbadać istnienie wierzytelności przeciwko

Wyrok TK umożliwi byłym członkom zarządów spółek uwolnienie się od odpowiedzialności za dług spółki poprzez wykazanie, że dług ten nie istnieje

od odpowiedzialności za dług spółki poprzez wykazanie, że dług ten nie istnieje. Co istotne, z wyroku nie wynika, by były członek zarządu mógł podnosić inne zarzuty dotyczące długu, np. zarzut przedawnienia. Warunkiem możliwości kwestionowania istnienia długu jest jednak to, by postępowanie o zapłatę przeciwko spółce zostało wszczęte po dacie utraty statusu członka zarządu przez pozwanego na podstawie art. 299 kodeksu spółek handlowych. Stwierdzenie niekonstytucyjności przepisów będzie mogło stanowić podstawę wznowienia postępowań w sprawach, w których zapadły już wyroki przeciwko byłym członkom zarządu.

Pozytywnie należy ocenić dostrzeżenie przez Trybunał, że byli członkowie zarządu powinni mieć możliwość obrony przed roszczeniami, które mogą być fikcyjne. Z drugiej strony, możliwość kwestionowania istnienia wierzytelności

spółce, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości.

Poważne wątpliwości budzi jednak to, że w postępowaniach dotyczących odpowiedzialności byłych członków zarządów spółek z ograniczoną odpowiedzialnością sądy będą ponownie dokonywały oceny dowodów przeprowadzonych w zakończonych, prawomocnych postępowaniach przeciwko spółkom. Mogą więc zostać wydane wyroki o odmiennych rozstrzygnięciach w zakresie tej samej wierzytelności względem danej spółki. Spowoduje to naruszenie zasady stabilności orzeczeń sądowych i zasady pewności prawa.

W celu uniknięcia zarówno braku jednolitości orzecznictwa, jak i wydłużenia postępowań umożliwiających wierzycielom spółki egzekucję swoich wierzytelności, ustawodawca mógłby wprowadzić obowiązek zawiadamiania byłych członków zarządu spółki o postępowaniu toczącym się przeciwko spółce. /©©



Teksty z dodatku dostępne  
w wersji elektronicznej na: **ARCHIWUM.RP.PL**